

Sygn. akt VII Pa 187/13

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Zabrocka (spr.)
Sędziowie:	SSO Ewa Bałtrukowicz SSA w SO w Gdańsku Ewa Downar - Zapolska

Protokolant: st.sekr.sądowy Sylwia Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 r. na rozprawie w G.

sprawy z powództwa L. S.

przeciwko Szpitalowi (...) w S.

o wynagrodzenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Malborku Wydziału IV Pracy

z dnia 17 czerwca 2013 r. sygnatura akt IV P 59/13

postanawia:

1. odrzucić apelację,

2. zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

/ na oryginale właściwe podpisy/

Sygn. akt VII Pa 187/13

UZASADNIENIE

L. S. domagał się od pozwanego Szpitala (...) w S. przywrócenia do pracy na stanowisku starszego asystenta Oddziału (...) pozwanego, zasądzenie wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy i kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, iż był zatrudniony u pozwanego na stanowisku starszego asystenta Oddziału (...) na podstawie umowy o pracę z 2006 r. W dniu 28 stycznia 2013 r. otrzymał oświadczenie o rozwiązaniu

umowy o pracę bez wypowiedzenia z dniem doręczenia pisma wskazując jako przyczynę nieuzasadnioną odmowę przyjęcia w dniu 19 grudnia 2012 r. pacjenta S. K. na Oddział (...) Szpitala (...) w S. i w konsekwencji odmowy zaopatrzenia pacjenta w dren do układu moczowego, co mogło narazić pacjenta na utratę zdrowia lub życia. Powyższa przyczyna nie była prawdziwa i nie zaistniała. Odmowa zaopatrzenia pacjenta nie była nieuzasadniona albowiem usunął on sobie siłą założoną cystostomię, uszkodzając narząd. Szpital (...) w S. nie posiada zaś oddziału urologii z odpowiednim wyposażeniem, pozwalającego na skuteczne i bezpieczne założenie wyrwanego cewnika nadłonowego. Zarząd pozwanego nie zauważa, iż po wyrwaniu relatywnie prosty zabieg założenia cewnika stał się zabiegiem urologicznym, o czym świadczy zaopatrzenie S. K. na oddziale urologicznym a nie chirurgicznym w Szpitalu w K.. W chwili powiadomienia o zabiegu powód przeprowadzał dwa pilne zabiegi chirurgiczne. Nie mógł także dokonać wpisów w dokumentacji medycznej skoro pacjenta osobiście nie badał.

Pozwany Szpital (...) w S. (prowadzony przez Szpitale (...) Spółka Akcyjna w K.) wniósł o oddalenie powództwa w całości na koszt powoda i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał, że zatrudnił powoda na wskazanym stanowisku do dnia 28.01.2013 r. i że rozwiązał z nim stosunek pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia ze wskazanych w oświadczeniu z tego dnia przyczyn.

Pismem z dnia 20.12.2012 r. pozwany został powiadomiony przez chirurga Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Sp. z o.o. w K. lek. med. M. N. o udzieleniu pomocy pacjentowi pozwanego szpitala, który został do niego przewieziony z uwagi na odmowę udzielenia pomocy medycznej przez powoda. Z pisma tego wynikało, że powód odmówił zaopatrzenia pacjenta w nowy dren, nie oglądał go i nie dokonał żadnego zapisu w dokumentacji medycznej. Zabieg zdaniem piszącego był nieskomplikowany, natomiast z uwagi na upływ czasu konieczne było przeprowadzenie o wiele bardziej skomplikowanego zabiegu gdyż trzeba było na nowo wyłonić przetokę a pacjent musiał przebywać przez 5 godzin na (...) w K..

Pozwany przeprowadził postępowanie wyjaśniające w tym przesłuchał powoda w obecności ordynatora oddziału (...)M. Ż.. Powód wyjaśnił, że nie wykonał zabiegu z uwagi na brak cewników i potwierdził, że nie widział pacjenta. Lekarz, który wzywał powoda telefonicznie do pacjenta, lek. med. P. O. w pisemnym wyjaśnieniu wskazał, że wezwał powoda telefonicznie do pacjenta w celu powtórnego założenia drenu i w czasie tej rozmowy L. S. stwierdził, że nie może tego zrobić z uwagi na brak zestawu cystofix niezbędnego do wykonania zabiegu. Wskazał natomiast możliwość przekazania pacjenta do oddziału (...) /urologii Szpitala w K.. Wobec odmowy powoda P. O. z uwagi na zagrożenie zdrowia a nawet życia pacjenta, skierował go do szpitala w K..

W piśmie z dnia 04.01.2013 r. powód natomiast stwierdził, że pacjent wbrew informacji lek. med. M. N. wyrwał sobie dren, a nie nastąpiło wypadnięcie drenu, co według niego stanowi istotną różnicę. Najczęściej bowiem wymaga to rewizji starej przetoki i założenia nowej, co nie jest sprawą prostą. Postępowanie w Szpitalu w K. z pacjentem potwierdza jego stanowisko. Powód zgodził się, że założenie cewnika lub cystostomii powinno należeć do umiejętności chirurga ale dotyczy to tylko przypadków niepowikłanych, a ten przypadek do nich nie należał.

Pozwany przeprowadził kontrolę stanów magazynowych i ustalił, iż blok operacyjny w okresie od .01.12.2012 r. do 02.01.2013 r. posiadał na stanie dwa rodzaje cewników i cystofixów. Cewniki znajdują się także na izbie przyjęć i w każdym oddziale.

Z tak ustalonego stanu faktycznego pozwany wywiódł, iż powód odmówił przez telefon wykonania zabiegu, nie zszedł do pacjenta i nawet go nie obejrzał, co było jego obowiązkiem jako lekarza, tym bardziej lekarza dyżurnego. Zgodnie z procedurami obowiązującymi w szpitalu powód był zobowiązany po telefonie z Oddziału Wewnętrzznego przejść na ten oddział, zbadać pacjenta i dopiero podjąć decyzję co do dalszego postępowania. Przesłanie pacjenta do (...) w K. do lekarza chirurga – urologa mogło nastąpić ewentualnie po stwierdzeniu, że nie można zabiegu wykonać u pozwanego, ponieważ jest to przypadek powikłany. Sytuacja taka jednak nie nastąpiła, gdyż powód odmówił skonsultowania pacjenta. Skoro powód nie widział pacjenta nie mógł uznać, że jest to przypadek na tyle powikłany, że wymaga

odesłania pacjenta do specjalistycznego oddziału. Powód nie sprawdził także czy w szpitalu znajdują się odpowiednie środki medyczne pozwalające na przeprowadzenie zabiegu tylko od razu oświadczył dr O., że ich nie ma.

Powód swoim zaniechaniem naraził pacjenta na dodatkowe cierpienia, a być może utratę zdrowia, a nawet życia. Czas przygotowania pacjenta oraz jego transport spowodowały, że zamiast wymiany drenu przeprowadzony został zabieg wykonania nowej przetoki w celu założenia drenu. Po upływie czasu od usunięcia drenu do czasu zabiegu w szpitalu w K. nie można było już drenu założyć w otwór starej przetoki. Z tych względów pozwany uznał, iż powód dopuścił się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, co stanowiło podstawę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia .

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Malborku Wydział IV Pracy

I. przywrócił powoda L. S. do pracy w pozwanym Szpitalu (...) w S. na poprzednich warunkach pracy i płacy;

II. zasądził od pozwanego Szpitala (...) w S. na rzecz powoda L. S. kwotę 32.706,30 zł (trzydzieści dwa tysiące siedemset sześć złotych 30/100) tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, pod warunkiem zgłoszenia przez powoda gotowości niezwłocznego podjęcia pracy w wyniku przywrócenia do pracy w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku;

III. zasądził od pozwanego Szpitala (...) w S. na rzecz powoda L. S. kwotę 7.296,- zł (siedem tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt sześć złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 60,- zł (sześćdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał na uchybienie przez pozwanego art. 52§2 k.p. , który to przepis stanowi, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie jednego miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. W niniejszej sprawie taką osobą była bez wątpienia E. M. jako dyrektor szpitala. O przyczynie, która miała uzasadniać rozwiązanie stosunku pracy w tym trybie dowiedziała się już w dniu 20.12.2012 r. i to z dwóch niezależnych źródeł: od podwładnego M. O. oraz od prezesa zarządu Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Sp. z o.o. w K. R. U.. Fakt otrzymania później, tj. w dniu 27.12.2012 r. pisemnych zastrzeżeń nie miał już znaczenia, dlatego że nie zawierał on nowych zarzutów dotyczących pracy powoda a stanowił jedynie ich zapis. Żaden przepis nie wymaga też, by o uchybieniu reprezentant pracodawcy musiał dowiedzieć się w formie pisemnej.

Bieg miesięcznego terminu należało zatem liczyć od dnia 20.12.2012 r., co oznacza, iż zgodnie z art. 112 k.c. w zw. z art. 300 k.p. skończył on bieg wraz z upływem dnia 20.01.2013 r. L. S. otrzymał oświadczenie pracodawcy dopiero w dniu 28.01.2013 r. W tej sytuacji oczywistym było, że pracodawca uchybił miesięcznemu terminowi rozwiązania stosunku pracy i nie mógł już rozwiązać z powodem stosunku pracy w trybie dyscyplinarnym. Powód bowiem, jak wynika z (...) oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia znajdującego się w aktach osobowych dopiero w dniu 28.01.2013 r., a więc 8 dni po upływie terminu, mógł realnie zapoznać się z oświadczeniem pracodawcy.

Niezależnie od powyższego pozwany naruszył także sam art. 52 ust. 1 pkt 1 k.p. podając przyczynę nierzeczywistą rozwiązania stosunku pracy.

Z tych przyczyn Sąd uznał roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy na podstawie art.56§1 k.p. za uzasadnione o czym orzekł jak w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku sąd orzekł o zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda trzymiesięcznego wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Sąd wskazał , że zgodnie z art. 57§1 pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy, przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, nie więcej jednak niż za 3 miesiące i nie mniej niż za 1 miesiąc. Powód

pozostawał bez pracy od dnia 28.01.2013 r. do dnia orzekania tj. 17.06.2013 r. a więc przez 4 miesiące i 20 dni. Uzasadniało to zasądzenie wynagrodzenia za okres 3 miesięcy z uwagi na treść art. 58 k.p. i trzymiesięczny okres wypowiedzenia, zgodnie z zaświadczeniem o wynagrodzeniu za pracę przedłożonym przez pozwanego. Zasadzenie to ma charakter warunkowy, gdyż jest uzależnione od zgłoszenia się powoda gotowości do pracy, co jest równoznaczne z podjęciem pracy, o którym mowa w art. 57§1 k.p.

Na skutek omyłki sąd błędnie przyjął, iż powód nie był osobą wymienioną w art. 57§2 k.p. tj. podlegającą ochronie przedemerytalnej z art. 39 k.p. Sąd I instancji uznał bowiem, że wiek emerytalny dla powoda to 66 lat i 1 miesiąc, zgodnie z art. 24 ust. 1b pkt 9 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), a więc ochrona z art. 39 k.p. rozpoczęłaby się dopiero w dniu 30.04.2013 r. Tymczasem zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 r. poz. 637), pracownicy, którzy w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy są objęci ochroną stosunku pracy wynikającą z przepisu art. 39 k.p. lub osoby, które mogłyby być nią objęte, jeżeli w tym dniu pozostawałyby w stosunku pracy - są objęci tą ochroną przez czas do osiągnięcia wieku emerytalnego określonego w przepisach art. 24 ust. 1a i 1b oraz art. 27 ust. 2 i 3 ustawy, o której mowa w art. 1. Nadto, jeżeli przepisy prawa pracy powołują przepis art. 39 Kodeksu pracy, do pracowników, o których mowa w ust. 1, stosuje się ten przepis, uwzględniając czas ochrony stosunku pracy, wynikający z ust. 1 (ust. 2). Tym samym powód, który uzyskał ochronę przedemerytalną z dniem 30.03.2012 r., winien otrzymać wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy zgodnie z art. 57§2 k.p.

W punkcie III wyroku sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.296 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z tego 7.236 zł tytułem zwrotu opłaty uiszczonej przez powoda oraz kwotę 60,- zł z tytułu zastępstwa procesowego, związanego z żądaniem przywrócenia do pracy. Podstawą tego rozstrzygnięcia jest art. 108§1 k.p.c. w zw. z art. 98§1 k.p.c. przewidującym odpowiedzialność strony za wynik procesu w zakresie kosztów poniesionych przez stronę przeciwną, w zw. z § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., nr. 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł profesjonalny pełnomocnik powoda zaskarżając go w zakresie pkt II i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 57 §2 w zw. z art. 39 kp poprzez ich niezastosowanie.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę pkt II wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda „odszkodowania za cały okres pozostawania bez pracy wraz z kosztami postępowania apelacyjnego „.

W odpowiedzi na apelację pozwany wskazał, że uznaje zasadność roszczenia powoda o wypłatę wynagrodzenia za cały okres pozostawania bez pracy, a także wniósł o obciążenie powoda w całości kosztami postępowania apelacyjnego i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Motywuując powyższe wnioski pozwany podniósł, iż nie dał powodów do wywiedzenia apelacji, albowiem w dniu 25 lipca 2013r. wysłał powodowi oświadczenie, że jest gotowy przyjąć go do pracy już od dnia 26 lipca 2013r. i zobowiązał się do wypłaty wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 listopada 2013r. pełnomocnik pozwanego przedstawił dowód przelewu na konto powoda wynagrodzenia w kwocie netto 46 358,60 zł.

Powód podtrzymał apelację precyzując wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 66.982 zł.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja podlega odrzuceniu.

Stosownie do art. 370. k.p.c. Sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisano terminu lub też z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

Natomiast według art. 373 k.p.c. Sąd drugiej instancji odrzuca apelację jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji.

Apelacja wniesiona przez powoda, a dotycząca żądania wynagrodzenia ponad kwotę zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego podlega odrzuceniu z uwagi na brak przedmiotu (substratu) zaskarżenia.

W judykaturze i doktrynie utrwalony jest pogląd, że zaskarżone może być tylko orzeczenie istniejące. Nie można zatem wnieść środka odwoławczego od orzeczenia, które nie zostało - w rozumieniu przepisów prawa procesowego - wydane. Chodzi tu zarówno o brak orzeczenia w ogóle, jak i o brak w wydanym orzeczeniu rozstrzygnięcia w określonym przedmiocie.

Tak jest w sprawie niniejszej. Zaskarżonym wyrokiem Sąd rozstrzygnął kwestię wynagrodzenia powoda za okres pozostawania bez pracy i zasądził na jego rzecz z tego tytułu kwotę odpowiadającą trzymiesięcznemu wynagrodzeniu, chociaż należała mu się kwota wyższa, na co wyraźnie wskazał w motywach rozstrzygnięcia. Jednakże zasądzając o roszczeniu w mniejszym, niż należny, rozmiarze, Sąd nie oddalił powództwa w pozostałym zakresie. Żądanie pozwu nie zostało wprawdzie dokładnie sprecyzowane (nie określono kwotowo żądania wynagrodzenia), ale było oczywiste, że powód żądał kwoty wyższej od zasądzonej, bo domagał się wynagrodzenia za cały okres pozostawania bez pracy.

Brak negatywnego rozstrzygnięcia w wyroku skutkuje dla powoda brakiem przedmiotu zaskarżenia, a w konsekwencji niedopuszczalnością apelacji w tym zakresie na podstawie art. 370 k.p.c. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011r. w sprawie II PZ 34/11, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1986 r., III CRN 244/86, OSNCP 1988, poz. 17).

Mając na względzie powyższe, w oparciu o przepis art. 373 w zw. z art. 370 k.p.c. należało orzec jak w pkt 1 postanowienia.

W pkt 2 Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego, zasądzając je na rzecz strony pozwanej w wysokości połowy stawki minimalnej dla określonej przez powoda wartości przedmiotu zaskarżenia tj. 66.982 złote., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania na podstawie art. 98§1 k.p.c., art. 108§1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1, 11ust. 2 i § 6 pkt 5 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., nr. 163, poz. 1349 z późn. zm.)

Sędziowie Przewodniczący

SO E. Bałtrukowicz SSO E. Zabrocka

SA w SO E. Downar-Zapolska